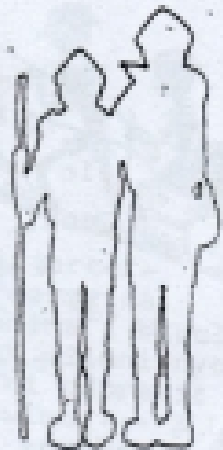


SŁUŻBA

Biuletyn Informacyjny Polskiej Organizacji
Harcerskiej Nr 10 październik 1988 r.

.....



OLIMPIADA POH W SUSZU

W dniach 17 - 18 września odbył się kolejny Zlot Drużyn P.O.H. połączony z "Olimpiadą P.O.H.". Zlot zorganizowany został przez drużyny P.O.H. z Susza i to piękne miasteczko było gospodarzem naszej pierwszej olimpiady sportowej.

Na zlot stawiły się delegacje harcerzy i harcerek P.O.H. z Konina, Lublina, Włocławka, Susza, Prostek i Gdańska oraz serdecznie powitane delegacje drużyn Z.H.P. z Susza i Gdańska, a także grupa reprezentująca Harcerską Służbę Liturgiczną z Prostek i grupa nieorganizowana z Łodzi.

Zlot rozpoczęły zawody sportowe na stadionie miejskim w Suszu.

Konkurencje były prawdziwie olimpijskie. Zaczynał je turniej tenisa stołowego. Zwycięzcą w tym turnieju został Arkadiusz Œwikowski z Prostek oraz Kamila Kurpiel z Susza.

Kolejną konkurencją był bieg na sto metrów. W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła drużna Basia Pacocha z Susza, a kolejne Drużny Ania Nowicka i Iwona Grześkowiak z Konina.

W kategorii chłopców w sprincie pierwsze miejsce przypadło drużnowi Romanowi Sękowi z Konina, drugie drużnowi Rafałowi Kradowskiemu z Lublina a trzecie drużnowi Krzysztofowi Pocstarkowi z Konina.

Wiele emocji wzbudził bieg na 800 metrów dziewcząt, który w pięknym stylu, prowadząc od startu do mety, wygrała drużna Magda Śmietanińska z Konina. Kolejne miejsca zajęły drużny Małgorzata Sikora z Lublina i Grażyna Krzyżańska z Konina.

Bieg na 1200 metrów chłopców zakończył się sukcesem drużna Pawła Pawłowskiego z Włocławka przed Piotrem Jaworskim i Tomaszem Saczow - obaj drużnowie z Lublina.

Konkurencją rzutu granatem wygrała Basia Pacocha z Susza przed Beata Krzyżańska z Konina i swoją siostrą Anią. W konkurencji chłopców rzut granatem wygrał druż Janusz Marciniak z Susza przed Maciejem Mroczkim z Lublina i Marianem Kowalczykiem z Susza.

Skok w dal dziewcząt wygrała reprezentantka POH z Konina drużna

Drużyna Orzełkowiak przed Kingą Trybulską z Susza i Renatą Opoką z Lublina.
W zlocu w roli chłopców zwycięstwo odniósł druż Karol Przepióra z
Konina przed Jarosławem Kalinowskim z Susza i Andrzejem Wązką z Lublina.

Na zakończenie Olimpiady rozegrany został turniej piłki nożnej. Turniej ten odbywał się także w dwóch grupach. W kategorii dziewcząt złoty medal zdobyła drużyna z Susza przed piłkarkami z Lublina i Konina.

Wśród chłopców I miejsce przypadło drużynie z Konina przed reprezentacją ZHP z Susza i PCH z Susza.

Drużynowo :

- I miejsce i 19 punktów zdobyli harcerze z Konina
- II miejsce i 18 punktów zdobyli harcerze PCH z Susza
- III miejsce i 12 punktów zdobyli harcerze z Lublina

Olimpiada zakończyła się wspólnym ogniskiem.

18 września, drugi dzień Złotu, rozpoczął przemarsz harcerzy przez Susza oraz Mszę Świętą, w której obok mieszkańców Susza udział wzięło 120 harcerzy PCH i dwa zastępy harcerzy ZHP z Gdańska i Susza. Po Mszy nastąpiła uroczystość wręczenia dyplomów i medali za konkurencje sportowe, a następnie wspólny obiad.

Po obiedzie, w kościele pod wezwaniem Św. Rozalii harcerze byli świadkami uroczystego Ślubowania Instruktorskiego, które złożyli ; Drużna Renata Opoka z Lublina oraz Ksiądz Druh Marian Matuszek z Susza.

Złot był także okazją do kolejnego spotkania Rady Instruktorów P.O.H. Rada Naczelna P.O.H. wyraziła swoje uznanie drużynom PCH z Susza za pomysłowe i sprawne organizacyjnie przygotowanie i przeprowadzenie kolejnego Złotu naszej Organizacji.

.....

Rozkaz RN - 11 - 9 - 88

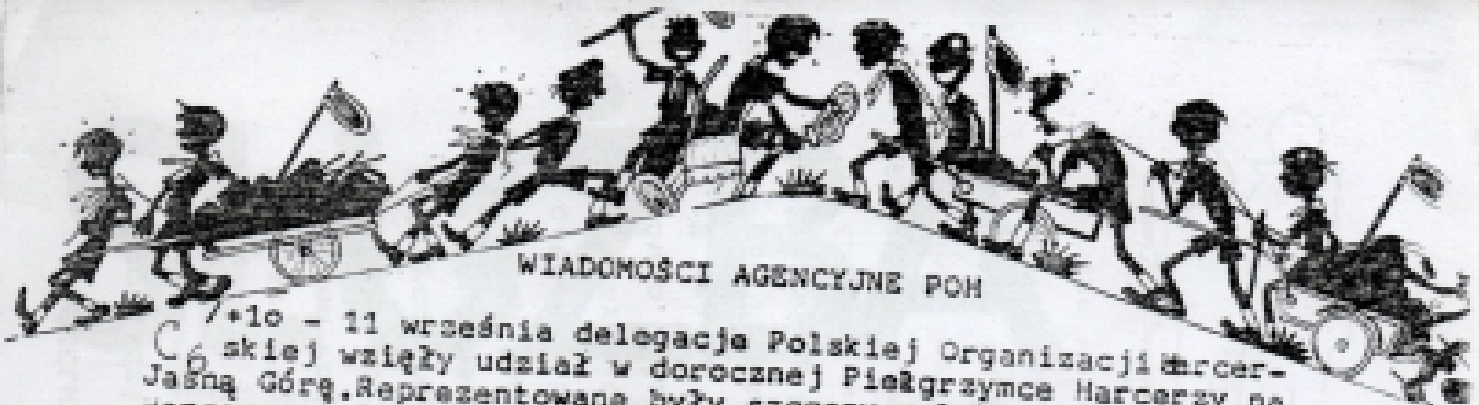
Rada Naczelna Polskiej Organizacji Harcerskiej, po rozpatrzeniu dotychczasowej Służby, a zwłaszcza wkładu pracy w organizowanie i prowadzenie Drużyn PCH w Suszu postanawia dopuścić Księdza Mariana Matuszka do złożenia Ślubowania Instruktorskiego PCH i zaliczyć Go w poczet instruktorów PCH. Rada Naczelna PCH mianuje jednocześnie Druha Mariana drużynowym drużyn suszskich.

Tym samym rozkazem RN PCH postanawia zaliczyć w poczet instruktorów PCH, z zachowaniem dotychczasowego stopnia, Drużną Przewodnik Renatę Opokę.

Czuwaj

z up. RN PCH

phm. Krzysztof Dobrecki



WIADOMOŚCI AGENCYJNE POH

10 - 11 września delegacja Polskiej Organizacji Harcerskiej wzięły udział w dorocznej Pielgrzymce Harcerzy na Jasną Górę. Reprezentowane były szczeple z Lublina, Konina i Włocławka. Harcerze pełnili służbę porządkową w uroczystościach milenijnych Grek Katolików. Kapelan POH ks. przewodnik Dariusz Kalinowski odprawił dla wszystkich harcerzy obecnych na Jasnej Górze Mszę Świętą+++ Z Lublina 2 września w III Szczeple POH w Lublinie odbyło się spotkanie przybocznych i zastępowych. 4 września odbyła się w lubelskim kościele p.w. Św. Józefa - przygotowana przez harcerzy - harcerska Msza Święta, po której odbyła się zbiórka Szczepu.+++ W Drużynie Męskiej III Szczepu POH ogłoszono alarm nocny. Celem alarmu było sprawdzenie działania sieci alarmowej i przeprowadzenie gry terenowej. Na zbiórce alarmowej stawiło się 95 % stanu drużyny.+++ W pierwszym tygodniu września komenda III Szczepu POH spotkała się z Komendą "Zawiszków". Omawiana była koncepcja współpracy między drużynami.+++ W Częstochowie, podczas Mszy Świętej poświęcony został proporzec Drużyny Męskiej z II Szczepu POH.+++ 25 września kościół OO Dominikanów w Lublinie tradycyjnie gromadzi na Mszy Świętej wszystkie lubelskie środowiska harcerskie. W tym roku, po raz pierwszy, reprezentowane na spotkaniu było środowisko POH+++ We wrześniu odbył się także Zlot Uroczysty Świdnickiej Drużyny Harcerskiej i Z M "Premiści". Na Zlocie POH reprezentowała kilkunastuosobowa grupa harcerzek i harcerzy z Lublina, która "wypaliła" z wodzami drużyny "fajkę pokoju" i obdarowała ich indiańskimi "wampunami"+++ RM POH otrzymała na swoje ręce dla wszystkich harcerzy POH pozdrowienia ze Świątowego Zlotu Związku Harcerstwa Polskiego w USA +++ Znow pisał o nas (16-08) ukazujący się w Nowym Jorku Nowy Dziennik+++ 23 września Msza Święta inaugurująca kolejny rok pracy harcerskiej. Na Mszę organizowaną przez I Szczep POH zaproszeni zostali wszyscy harcerze z Konina. Od tej daty Harcerskie Msze Święte odbywać się będą w Koninie w każdy ostatni piątek miesiąca+++



H.G.

Modlitwa partyzancka A.K.

O, Panie, który jesteś w niebie
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń
Wołamy z obcych stron do Ciebie
O polski dach, o polską broń
O, Boże skrusz ten miecz co siecze kraj
Do wolnej Polski nam powrócić daj
By stał się twierdzą nowej siły
Nasz dom, nasz kraj.
O, usłysz Panie skargi nasze
O, usłysz nasz tułaczy śpiew
Znad Karty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew
O, Boże, skrusz ten miecz ...

(Piosenka powstała w 1939r.
w obozie internowanych w Balc
w Rumunii. Przywiązana do
Polski przez cichociemnych
w zbiorce pt. Mały modlitewnik)

NACZELNY SKAUT ŚWIATA (I)

Opowiedział nam dzisiaj chłopałem o czołwoku, który nosił najszczęśliwszą tytuł - tytuł Naczelnego Skauta Świata. Był On nie tylko Naczelnym Skautem Świata lecz i pierwszym skautem na świecie...

Nazywał się Robert Stephenson Smyth Baden Powell. Przyjaciele, skauti z najdalszych zakątków świata upraszali sobie jego drugie nazwisko, i tak jak to było między przyjaciółmi, nazywali go po prostu B. Baden Powell nim otrzymał swój zaszczytny tytuł i sympatyczne miano "B. P.", jako 19 letni kawalerzysta wyjechał do Indii, gdzie przeznaczony został do służby zwiadowczej. Młody wojskowy nie tylko doszedł do nadzwyczajnej sprawności w zwiadach, jednocześnie pragnął wydobyć z powierzonych jego komendzie żołnierzy maksimum możliwości, nie tylko dla stworzenia z nich sprawnego trybika w wojskowej machinie, ale także dla ich indywidualnego dobra. Baden Powell myślał nie tylko o treningu technicznym czy umysłowym, ale i ostronie duchowej, o charakterze. Wyrabiał "męskość, samowystarczalność i inicjatywę". Z czasem do tych pierwszych cech dodał jeszcze - jako konieczne - "odwagę, zręczność, umiejętności ukrywania się i poruszanie zarówno w dzień jak i w nocy, wytrzymałość i zdolność do poświęceń dla sprawy publicznej".

Z czasem ustalili się zwyczaje, usankcjonowany w dowód uznania przez dowództwo, noszenia przez zwiadowców, którzy przeszli "szkołę Baden Powella", specjalnej odznaki. Była to "1111gra" - której kształt został zaprojektowany z końcówki igły magnetycznej angielskich kompasów.

Zdobyte w Indiach doświadczenia wykorzystał Baden Powell w 1900 roku, kiedy dowodził (Wojna Burska) obroni obywatelnego właściciela Kafeking. Najlepiej jego działania scharakteryzują słowa przeciwnika :

"Byliśmy pewni, że z naszymi przeważającymi siłami wkroczymy kiedy nam się spodoba do tej małej, otartej dziury. Jedyną ów osobnik (Baden Powell) wydawał się nam dziwny. Nie mieliśmy pojęcia, jaką rolę prowadził. Dłatego ballfny się atakować wszystkim siłami, co oczywiście zakończyło się ich zwycięstwem. Baden Powell mając bowiem mało żołnierzy zorganizował służbę pomocniczą (30 czaność, werta, pocata)

Wielu chłopaków młodzieńców w Kafeking. Stworzył z nich zastępy siedmioosobowe pod wodzą siódmego z nich. Wobec ich niebezpiecznych w Kafeking. Stworzył z nich zastępy siedmioosobowe pod wodzą siódmego z nich. Wobec ich niebezpiecznych w Kafeking. Stworzył z nich zastępy siedmioosobowe pod wodzą siódmego z nich.

Wobec ich niebezpiecznych w Kafeking. Stworzył z nich zastępy siedmioosobowe pod wodzą siódmego z nich. Wobec ich niebezpiecznych w Kafeking. Stworzył z nich zastępy siedmioosobowe pod wodzą siódmego z nich.

C. d. n.

Kadet